

Sygn. akt I C 837/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Wieluniu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Magdalena Kościarz

Protokolant: asystent sędziego Magdalena Sola – Duda

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2017 roku w Wieluniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej z siedzibą w L.

przeciwko (...) Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej z siedzibą w L. kwotę 8.485,40 zł (osiem tysięcy czterysta osiemdziesiąt pięć złotych 40/100) z następującymi odsetkami:

a) od kwoty 7.808,90 zł (siedem tysięcy osiemset osiem złotych 90/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 18 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty,

b) od kwoty 676,50 zł (sześćset siedemdziesiąt sześć złotych 50/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 05 lipca 2016 roku do dnia zapłaty,

2. oddala powództwo w pozostałej części,

3. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej z siedzibą w L. kwotę 2.404,24 zł (dwa tysiące czterysta cztery złote 24/100) tytułem zwrotu kosztów procesu

Sygn. akt I C 837/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 kwietnia 2016 roku (data stempla pocztowego) wniesionym do Sądu Rejonowego w Legnicy powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowa z siedzibą w L. (dalej: Cesje (...)), reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej: (...)) kwoty 8.396,42 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 08 marca 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 676,50 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 29 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania oraz o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż na kwotę 8.396,42 zł składa się kwota dochodzona z tytułu niewypłaconej powodowi całości odszkodowania za szkodę powstałą w dniu 18 lipca 2015 roku w pojeździe marki B. o nr rej. (...), stanowiącego własność Ł. M., który to przelał na powoda wierzytelność z tytułu szkody rzeczowej w wymienionym

pojeździe. Z kolei, kwota 676,50 zł dotyczy zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy sporządzonej na zlecenie powoda. Przedmiotowa szkoda została zgłoszona do ubezpieczyciela sprawcy zdarzenia, który nie kwestionował swojej odpowiedzialności w sprawie i przyznał z tego tytułu Ł. M. odszkodowanie w wysokości 1.615,79 zł. Powód, mając poważne wątpliwości, co do rzetelności wyceny ubezpieczyciela, w celu zweryfikowania kalkulacji naprawy pojazdu, wykonał prywatną ekspertyzę, w której to opinii rzeczoznawca wycenił koszt naprawy pojazdu na kwotę 9.673,77 zł. Powód, wniósł o dopłatę należnego odszkodowania w kwocie 8.396,42 zł, na którą złożyła się suma stanowiąca różnicę pomiędzy rzeczywistym kosztem naprawy pojazdu, a wypłaconym odszkodowaniem (9.673,77 zł – 1.615,79 zł = 8.057,98 zł) wraz ze skapitalizowanymi odsetkami w kwocie 338,44 zł, a ponadto o zwrot kosztów wykonania prywatnej ekspertyzy w kwocie 676,50 zł. W uzasadnieniu pozwu podniesiono, iż przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody winno nastąpić przy użyciu nowych, oryginalnych części, zgodnie z procedurami i technologią producenta (pozew k. 3-6).

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Legnicy V Wydział Gospodarczy z dnia 09 maja 2016 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt V GNc 1356/16, przekazano sprawę z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej z siedzibą w L. przeciwko (...) Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę, do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Wieluniu, jako właściwemu miejscowo, funkcjonalnie i rzeczowo (postanowienie k. 69).

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 29 czerwca 2016 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I Nc 1109/16, nakazano pozwanemu (...) Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W., aby zapłacił powodowi (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością Spółce komandytowej z siedzibą w L. kwotę 9.072,92 zł wraz: z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 8.396,42 zł od dnia 08 marca 2016 roku do dnia zapłaty, z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 29 grudnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty od kwoty 676,50 zł oraz kwotę 1.931,00 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 1.800,00 zł tytułem zastępstwa procesowego, w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu, albo wniósł w tymże terminie sprzeciw (nakaz zapłaty k. 48).

W dniu 21 lipca 2016 roku (data wpływu) pozwany (...) skutecznie wniósł sprzeciw od przedmiotowego nakazu zapłaty.

W obszernym uzasadnieniu pełnomocnik przyznając, iż pozwany likwidował szkodę w pojeździe marki B. o nr rej. (...) i z tego tytułu wypłacił kwotę 1.615,79 zł, wskazał, iż jest to suma adekwatna do szkody poniesionej w pojeździe, powstałej w wyniku zdarzenia z dnia 18 lipca 2015 roku. Pełnomocnik pozwanego podniósł, iż kwota żądana przez powoda została w sposób niesłuszny zawyżona w stosunku do rzeczywistych kosztów niezbędnych do przywrócenia pojazdu do stanu poprzedzającego powstanie szkody, który to pojazd uczestniczył wcześniej w trzech innych kolizjach, co winno mieć zdecydowany wpływ na ostateczny zakres odpowiedzialności pozwanego. Nadto, pełnomocnik pozwanego wskazał, iż strona powodowa nie wykazała w sposób należyty dochodzonego w pozwie roszczenia, ograniczając się w zasadzie do zanegowania dotychczasowego stanowiska pozwanego. Poza tym, zwrócił uwagę na fakt, iż pojazd w momencie szkody był samochodem 11 – letnim, co winno mieć decydujące znaczenie przy określeniu wysokości odszkodowania za jego uszkodzenie, w tym w szczególności braku podstaw do zastosowania w tym pojeździe, przy jego naprawie, części nowych, oryginalnych i technologii naprawy producenta. Odnosząc się z kolei, do żądania zasądzenia na rzecz powoda kosztów poniesionych tytułem sporządzenia prywatnej opinii, pozwany podniósł, iż koszt ten nie stanowił uszczerbku będącego normalnym następstwem zdarzenia z dnia 18 lipca 2015 roku, gdyż stanowił koszt związany z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą. Z ostrożności procesowej, pełnomocnik pozwanego zwrócił również uwagę na fakt, iż ewentualnemu zwrotowi tytułem kosztów opinii prywatnej, winna podlegać wyłącznie kwota netto z faktury (...), gdyż powód, będący firmą odszkodowawczą – przedsiębiorcą, jest płatnikiem podatku od towarów i usług, a zatem nie należy mu się wypłata wraz z odszkodowaniem podatku VAT (sprzeciw od nakazu zapłaty k.79-82v).

W toku postępowania sądowego, strony i ich pełnomocnicy zajmowali dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

W dniu 18 lipca 2015 roku, doszło do zdarzenia drogowego na skutek, którego uszkodzeniu uległ pojazd marki B. o nr rej. (...), należący do Ł. M. (bezsporne).

W pojeździe marki B. o nr rej. (...), wskutek przedmiotowego wypadku, uszkodzeniu uległy następujące elementy: przedni zderzak i prawy reflektor, które zakwalifikowano do wymiany. Do sprawdzenia zakwalifikowano przedni prawy czujnik parkowania. Z kolei, do lakierowania zakwalifikowano: przedni zderzak i nakładkę dyszy spryskiwacza, po prawej stronie. W związku z wcześniejszym zarysowaniem i pęknięciem powłoki lakierniczej przedniego zderzaka z lewej strony, obniżono wartość kosztów lakierowania tego elementu na poziomie 50%.

(dowód: opinia biegłego sądowego S. K. wraz z kalkulacją naprawy k. 128-135 i 136-139 i opinia uzupełniająca k. 167-169)

Sprawca zdarzenia z dnia 18 lipca 2015 roku, posiadał obowiązkowe ubezpieczenie w zakresie odpowiedzialności posiadaczy pojazdów mechanicznych OC w (...) (bezsporne).

Po zgłoszeniu szkody ubezpieczycielowi i przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, wypłacono Ł. M. kwotę 1.615,79 zł tytułem odszkodowania (bezsporne).

W dniu 01 grudnia 2015 roku została zawarta pomiędzy Ł. M., a powodem Cesje (...) umowa przelewu wierzytelności nr (...). Przedmiotem umowy była wierzytelność przysługująca Ł. M. w stosunku do sprawcy zdarzenia z dnia 18 lipca 2015 roku, korzystającego z ochrony ubezpieczeniowej w (...), wynikająca z dochodzenia należności z tytułu szkody w pojeździe marki B. o nr rej. (...), powstałej na skutek przedmiotowego zdarzenia.

(dowód: umowa nr (...) k. 12-13)

Pismem z dnia 01 grudnia 2015 roku, Ł. M. powiadomił pozwanego (...) o przelewie przysługującej mu wierzytelności z tytułu szkody rzeczowej w pojeździe marki B. o nr rej. (...), powstałej na skutek zdarzenia z dnia 18 lipca 2015 roku na rzecz powoda Cesje (...).

(dowód: zawiadomienie o przelewie k. 14)

Powód stwierdzając, iż przyznana przez ubezpieczyciela kwota nie odpowiada rzeczywistym kosztom naprawy pojazdu, zwrócił się do rzeczoznawcy samochodowego, o sporządzenie stosownej kalkulacji szkody. Na zlecenie powoda Cesje (...) mgr inż. W. K. z Krajowego Centrum (...) Sp. z o.o. w L., sporządził opinię z dnia 03 grudnia 2015 roku, z której wynikało, iż rzeczywista szkoda w pojeździe marki B. o nr rej. (...), powstałej na skutek zdarzenia z dnia 18 lipca 2015 roku, wynosi 7.864,85 zł (9.673,77 zł brutto).

Powód Cesje (...) biorąc pod uwagę, iż z dokumentu przygotowanego przez rzeczoznawcę wynika, że kwota wypłacona przez ubezpieczyciela była znacznie zaniżona w porównaniu z rzeczywistymi stratami, pismem z dnia 14 grudnia 2015 roku, wezwał pozwanego (...) do zapłaty, w terminie 14 dni, kwoty 8.057,98 zł, stanowiącej różnicę między rzeczywistą szkodą w pojeździe ustaloną na kwotę 9.673,77 zł, a kwotą już wypłaconą przez pozwanego tj. 1.615,79 zł oraz zwrotu kwoty 676,50 zł tytułem kosztów opinii rzeczoznawcy.

(dowód: wezwanie do zapłaty k. 16-17, faktura VAT k. 28)

Koszt naprawy uszkodzonego samochodu osobowego marki B. o nr rej. (...), przy zastosowaniu technologii producenta, oryginalnych nowych części, przy przyjęciu stawki za roboczogodzinę na poziomie 90,00 zł na dzień powstania szkody, czyli 18 lipca 2015 roku, ustalono na kwotę 9.424,69 zł. Natomiast, koszt naprawy samochodu osobowego marki B. o nr rej. (...), przy zastosowaniu części równoważnych z oryginalnymi i zamienników porównywalnej jakości oznaczonych symbolem Q i PT, przy uwzględnieniu serwisowej stawki za roboczogodzinę w wysokości 90,00 zł wyliczono na kwotę 5.765,34 zł. Przeprowadzona w tym zakresie naprawa pojazdu przy uwzględnieniu zamienników oznaczonych symbolem Q i PT, pozwoli przywrócić walory użytkowe i estetyczne

przedmiotowego samochodu, natomiast nie gwarantuje równoważnej wytrzymałości w okresie dalszej eksploatacji tych elementów, w porównaniu do części oryginalnej – najwyższej jakości.

(dowód: opinia biegłego sądowego S. K. wraz z kalkulacją naprawy k. 128-135 i 136-139 i opinia uzupełniająca k. 167-169)

Ustalony w sprawie stan faktyczny jest w znacznej części bezsporny. Strony nie kwestionowały faktu zaistnienia szkody oraz odpowiedzialności ubezpieczyciela. Poza sporem była również kwestia uszkodzeń powstałych w pojeździe. Sporną była natomiast sprawa wysokości kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, a tym samym należnego powodowi odszkodowania.

Ustaień dotyczących spornej kwestii, Sąd dokonał na podstawie załączonych do akt sprawy dokumentów, w szczególności opinii biegłego sądowego z zakresu ekspertyzy i rekonstrukcji wypadku drogowego oraz techniki samochodowej i wyceny szkód związanych z ruchem pojazdów mgr inż. S. K., albowiem jest ona jasna, wewnętrznie niesprzeczna oraz naukowo i logicznie uzasadniona. Sąd nie dostrzegł żadnych ważnych powodów, które zmuszałyby do dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego. Biegły udzielił precyzyjnych odpowiedzi na zadane mu pytania, a przeprowadzone postępowanie dowodowe nie zdołało podważyć fachowości sporządzonej opinii i wniosków w niej zawartych. Nadto, opinia ta nie została skutecznie zakwestionowana przez strony. Z kolei, pozostałe dokumenty zostały sporządzone przez podmioty do tego uprawnione, w ramach przyznanych im kompetencji, a wiarygodności i autentyczności tychże dokumentów strony także skutecznie nie podważyły.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Na wstępie niniejszych rozważań wskazać należy, iż na tle okoliczności wyżej przedstawionego stanu faktycznego, po stronie Sądu, brak jest wątpliwości, co do tego, że powód Cesje (...) posiada legitymację i interes prawny w zakresie wystąpienia z roszczeniem objętym żądaniem pozwu przeciwko pozwanemu (...). Zgodnie z treścią art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (§ 2). W myśl przywołanego przepisu przelew jest umową, mocą której wierzyciel przenosi wierzytelność na osobę trzecią. W związku, z czym zamierzonym skutkiem zawarcia umowy przelewu będzie utrata wierzytelności przez cedenta i uzyskanie jej przez cesjonariusza. Przedmiotem przelewu jest wierzytelność, czyli prawo podmiotowe przysługujące wierzycielowi do żądania od dłużnika, aby spełnił świadczenie. Także w tym, więc zakresie cesjonariusz wstępuje w miejsce czy też w pozycję prawną cedenta. Wskutek przelewu wierzytelność cedenta przechodzi na cesjonariusza w takim stanie, w jakim ona dotychczas istniała. Zasadniczo cesja nie wpływa na jej kształt, zmienia się jedynie uprawniony do żądania świadczenia. Tym samym, powód Cesje (...) wstąpił we wszystkie prawa i obowiązki wierzyciela Ł. M. z tytułu szkody w pojeździe marki B. o nr rej. (...), powstałej na skutek zdarzenia z dnia 18 lipca 2015 roku, za którą to szkodę odpowiedzialność ponosi ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej sprawcy zdarzenia, pozwany (...).

Zgodnie z treścią art. 822 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim względem, których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której zostaje zawarta umowa ubezpieczenia. Na podstawie art. 436 k.c. w zw. z art. 435 k.c., samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego pojazdu, chyba, że nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Stosownie do treści art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t. j. Dz. U. z 2016 r., poz. 2060 ze zm.), za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Uprawniony

do odszkodowania za szkodę powstałą w związku z ruchem pojazdu, za którą odpowiedzialność cywilna objęta jest ubezpieczeniem OC, może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 przywołanej ustawy).

Wobec niekwestionowania przez strony podstawy dochodzenia roszczenia i odpowiedzialności samego pozwanego za zdarzenie, będące źródłem jego zobowiązania, najistotniejszym, przy dokonaniu rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, stało się właściwe określenie wysokości kosztów naprawy samochodu osobowego marki B. o nr rej. (...) tj. kosztów, jakie należy ponieść, aby przywrócić uszkodzony pojazd do stanu sprzed zaistnienia szkody. Mając na uwadze powyższe należy zauważyć, iż w przypadku obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego OC znajduje zastosowanie zasada pełnego odszkodowania wyrażona w art. 361 § 2 k.c., a ubezpieczyciel z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej wypłaca poszkodowanemu świadczenie pieniężne w granicach odpowiedzialności sprawczej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (art. 822 § 1 k.c.). Przy czym suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń nie może być jednak wyższa od poniesionej szkody (art. 824 § 1 k.c.).

W niniejszej sprawie, szkodę stanowi uszkodzenie pojazdu marki B. o nr rej. (...), a jej naprawienie może nastąpić przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej niezbędnej do restytucji pojazdu sprzed szkody. Wypłata odszkodowania nie jest uzależniona od dokonania jej naprawy przez poszkodowanego, a tym samym poszkodowany nie ma obowiązku wykazania się rzeczywistymi kosztami, jakie poniósł w związku z naprawą pojazdu, wystarczającym jest, bowiem wykazanie, iż poniesienie takowych kosztów jest ekonomicznie uzasadnione. W orzecznictwie dominuje stanowisko, że roszczenie o świadczenie należne od zakładu ubezpieczeń, w ramach ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego, jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została dokonana (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, LEX nr 55515, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22 lutego 2007 r., I ACa 1179/06, LEX nr 298601). Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela powyższe stanowiska. Przywrócenie stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu wiąże się z reguły z koniecznością wymiany niektórych jego elementów, które uległy zniszczeniu. Niejednokrotnie części samochodu, uszkodzone w czasie zdarzenia wyrządzającego szkodę, były eksploatowane już przez określony czas. Rodzi się wtedy pytanie, na czym ma polegać przywrócenie do stanu sprzed wyrządzenia szkody, a w szczególności, czy przywrócenie do stanu poprzedniego wyklucza użycie części nowych, a konieczne jest zamontowanie części o takim samym stopniu zużycia, jaki miały one przed zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Z punktu widzenia ubezpieczyciela sprowadza się to do pytania, czy kwota, którą ma wypłacić poszkodowanemu może być zmniejszona o tyle, o ile mniejsza jest wartość części starych od wartości części nowych, które mają je zastąpić w trakcie naprawy. Niezależnie, bowiem od tego, czy poszkodowany sam organizuje naprawę pojazdu, czy też naprawa odbędzie się w autoryzowanym zakładzie, wysokość odszkodowania wypłacanego przez ubezpieczyciela, powinna być ustalana z uwzględnieniem wszystkich ekonomicznie uzasadnionych i celowych wydatków niezbędnych dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. Kwestia ta została w sposób wyczerpujący wyjaśniona w uchwale Składu 7 Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 roku, sygn. III CZP 80/11, LEX 1129783, gdzie wskazano, iż „ubezpieczyciel zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi”. Sąd w pełni podziela stanowisko wyrażone we wskazanej uchwale i przyjmuje je za własne. W przedmiotowej sprawie pozwany w żaden sposób nie wykazał, iż użycie w pojeździe nowych części zamiennych, doprowadzi do wzrostu wartości pojazdu, a tym samym do bezpodstawnego wzbogacenia powoda. O tym, że zamontowanie części nowych w miejsce starych prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia można byłoby mówić tylko wtedy, gdyby spowodowało to wzrost wartości pojazdu, jako całości. Z faktów powszechnie znanych wynika, że jeżeli pojazd był naprawiany w związku z wypadkiem, to jego cena ulega obniżeniu. Nie ma, więc znaczenia, że zamontowano w nim elementy nowe w miejsce już zużytych, gdyż w przypadku sprzedaży pojazdu fakt zamontowania w nim nowych części zamiennych nie ma znaczenia w obliczu uszkodzenia pojazdu i konieczności jego naprawy. Faktem niezaprzeczalnym jest bowiem to, że samochody bezwypadkowe sprzedawane są za wyższe ceny niż samochody uszkodzone i okoliczność zaistnienia szkody w

pojeździe, jest nierzadko ukrywana przez sprzedającego. Nadto, należy mieć na uwadze wykładnię art. 361 § 2 i art. 363 § 2 k.c., która prowadzi do wniosku, że ubezpieczyciel, w ramach umowy odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu, powinien ustalić odszkodowanie w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, jako całości. Brak tym samym podstaw, aby poszkodowany, ponosił dodatkową stratę w postaci różnicy pomiędzy wartością części zamiennych, jaką miały one przed wypadkiem, a wartością części nowych, których zamontowanie w naprawionym pojeździe było celowe. W takiej sytuacji ubezpieczyciel powinien ustalić wysokość odszkodowania z uwzględnieniem cen części nowych, jeżeli są one potrzebne do naprawy samochodu. Skoro, bowiem chodzi o przywrócenie do stanu poprzedniego pojazdu, jako całości, to nie ma, co do zasady, znaczenia, że w miejsce części starych zamontowano części nowe. W szczególności nie ma żadnych podstaw prawnych, aby zawsze odrębnie oceniać wartość części i jeżeli części stare były już w chwili wypadku częściowo zużyte, z tego powodu obniżać należne odszkodowanie za przywrócenie do stanu poprzedniego całego pojazdu.

W niniejszej sprawie bezspornym był fakt, że w dniu 18 lipca 2015 roku doszło do kolizji drogowej w wyniku, której uszkodzony został samochód marki B. o nr rej. (...), należący do Ł. M., któremu wypłacona została tytułem odszkodowania kwota 1.615,79 zł. Poza sporem pozostawał również fakt zbycia na rzecz powoda roszczenia odszkodowawczego, przysługującego Ł. M. z tytułu odpowiedzialności cywilnej wobec ubezpieczyciela. Tym samym sporna była jedynie kwestia wysokości należnego powodowi dalszego odszkodowania.

Rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy praktycznie w całości zostało oparte na wnioskach fachowej opinii biegłego sądowego z zakresu ekspertyzy i rekonstrukcji wypadku drogowego oraz techniki samochodowej i wyceny szkód związanych z ruchem pojazdów mgr inż. S. K..

Odnosząc się do wysokości kosztów naprawy pojazdu powoda, wskazać należy, iż biegły, po przeprowadzeniu analizy materiału dowodowego znajdującego się w aktach sprawy uznał, iż naprawa uszkodzonego pojazdu powinna nastąpić przy zastosowaniu technologii producenta w oparciu o nowe, oryginalne części. Biegły wskazał również, iż zastosowana przez ubezpieczyciela, w kalkulacjach naprawy pojazdu, stawka za roboczogodzinę znacznie odbiega od średnich stawek stosowanych na danym terenie, a ponadto ubezpieczyciel ustalił wysokość świadczenia, nie dokonując amortyzacji części oryginalnych, a uwzględnił jedynie wartość zamienników oznaczonych symbolem PJ - najtańsze części. Mając na uwadze powyższe, biegły, sporządzając swoją opinię, przygotował szczegółowe warianty kosztów naprawy, biorąc pod uwagę ustaloną przez biegłego stawkę za roboczogodzinę na poziomie 90,00 zł, czas niezbędny na dokonanie naprawy pojazdu uszkodzonego w wariantcie pierwszym przy użyciu nowych, oryginalnych części w technologii producenta, a wariantcie drugim przy użyciu części równoważnych z oryginalnymi i zamienników o porównywalnej, jakości oznaczonych symbolem Q i PT. W tym stanie rzeczy, biegły określił koszt naprawy w pierwszym wariantcie na kwotę 9.424,69 zł, a w drugim wariantcie na kwotę 5.765,34 zł. Sąd, analizując wnioski biegłego sądowego mgr inż. S. K., w całości je podzielił, uznając wywody opinii za spójne i logiczne. Biegły w sposób wyczerpujący i fachowy odniósł się do wszelkich kwestii wymagających wiedzy specjalnej i brak jest podstaw, aby jego wnioski podważyć. Sporządzoną przez biegłego sądowego opinię, Sąd przyjął, więc za pełnowartościowy materiał dowodowy, stanowiący podstawę dla poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie. Sąd, jako podstawę swojego rozstrzygnięcia przyjął wariant pierwszy opinii biegłego S. K., uznając, iż kwota 90,00 zł za roboczogodzinę pracy w warsztacie nieautoryzowanym na rynku lokalnym w pełni pokryje szkodę i jest uzasadniona, aby przywrócić pojazd do stanu sprzed szkody. Należy mieć bowiem na uwadze, iż koszty przysługujące w ramach odszkodowania z tytułu odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie samochodu muszą być niezbędne i ekonomicznie uzasadnione, z uwzględnieniem jednak cen występujących na lokalnym rynku (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, OSNC 2004, nr 4, poz. 51). Niezbędnymi kosztami naprawy, w ocenie Sądu, są takie koszty, które zostały poniesione w wyniku przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu jego technicznej używalności istniejącej przed wyrządzeniem szkody przy zastosowaniu technologicznej metody odpowiadającej rodzajowi uszkodzeń pojazdu mechanicznego, a wypłacona kwota pieniędzy winna być „odpowiednia” dla naprawienia szkody, co oznacza, iż powinna być wystarczająca dla przywrócenia stanu poprzedniego. Zdaniem Sądu, efekt w postaci całkowitej naprawy szkody osiągnięty zostaje wtedy, gdy w wyniku prac naprawczych pojazd doprowadzony zostanie do stanu technicznej używalności odpowiadającej stanowi przed jego uszkodzeniem, co

gwarantują również nieautoryzowane warsztaty naprawcze. Przywrócenie do stanu poprzedniego nie powinno przekraczać „kosztów celowych, ekonomicznie uzasadnionych”. Ustalenia, jakie koszty są niezbędne należy dokonać na podstawie zakresu uszkodzeń i technicznie uzasadnionych sposobów naprawy, pozwalających na restytucję pojazdu do stanu sprzed wypadku. Z uwagi na powyższe, w ocenie Sądu, niezasadnym byłoby uwzględnienie przy ustaleniu kosztów naprawy pojazdu, użycia części równoważnych z oryginalnymi bądź zamienników porównywalnej jakości (przewidzianych w wariancie drugim opinii biegłego). Zwłaszcza, gdy jak wynika z opinii uzupełniającej biegłego (k. 168) naprawa pojazdu przy uwzględnieniu zamienników oznaczonych symbolem Q i PT, pozwoliłaby wprowadzić walory użytkowe i estetyczne pojazdu, jednak nie gwarantowałaby równoważnej wytrzymałości w okresie dalszej eksploatacji tych elementów, w porównaniu do części oryginalnej najwyższej jakości.

W tym miejscu ponownie trzeba podkreślić, iż wypłata odszkodowania nie jest uzależniona od dokonania naprawy przez poszkodowanego, a tym samym poszkodowany nie ma obowiązku wykazania się rzeczywistymi kosztami, jakie poniósł w związku z naprawą pojazdu, wystarczającym jest, bowiem wykazanie, iż poniesienie takowych kosztów jest ekonomicznie uzasadnione. Przepis art. 824 § 1 k.c. stanowi jedynie, iż suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń nie może być wyższa od poniesionej szkody. Jak już wyżej wskazano rzeczywista szkoda związana z uszkodzeniem pojazdu marki B. o nr rej. (...) wynosiła 9.424,69 zł.

Mając powyższe na względzie, uznać należy, iż kwota 1.615,79 zł wypłacona dotychczas tytułem odszkodowania jest zbyt niska, nie pokrywa ona szkody powstałej na skutek uszkodzenia pojazdu i kosztów, jakie trzeba ponieść w celu przywrócenia go do stanu sprzed szkody.

W związku z tym, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda dodatkowo kwotę 8.485,40 zł (pkt 1 wyroku), na którą złożyły się:

- kwota 7.808,90 zł stanowiąca różnicę pomiędzy ustalonym kosztem naprawy pojazdu, a kwotą wypłaconą już przez ubezpieczyciela tytułem odszkodowania (9.424,69 zł – 1.615,79 zł) (pkt 1a wyroku),

- kwota 676,50 zł stanowiąca koszt sporządzonego na zlecenie powoda kosztorysu kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu. W ocenie Sądu, strona pozwana powinna zwrócić powodowi także koszt sporządzenia prywatnej opinii, gdyż jej zlecenie wynikało z wypłaty zaniżonego odszkodowania gdyby, bowiem odszkodowanie zostało wypłacone w odpowiedniej wysokości, powód nie miałby potrzeby jego weryfikacji. Z uwagi na konieczność uzyskania wiedzy specjalistycznej z zakresu techniki samochodowej, w celu weryfikacji powstałej szkody, w ocenie Sądu, zasadnym było zwrócenie się przez powoda, nieposiadającego takiej specjalistycznej wiedzy, do właściwego rzeczoznawcy celem sprawdzenia rzetelności wycień powanego. Zasadność zlecenia opinii przez powoda potwierdza również wysokość różnicy między wypłaconym przez pozwanego odszkodowaniem, a sporządzoną wyceną, która nadto w znacznej mierze pokrywa się z wyceną, powołanego na żądanie pozwanego, biegłego sądowego S. K.. Tym samym, w ocenie Sądu, zlecenie sporządzenia takiej opinii było, niezbędne, a koszt z tym związany stanowił normalne następstwo szkody, w związku, z czym ubezpieczyciel był zobowiązany do zwrotu także kwoty 676,50 zł (pkt 1b wyroku). Reasumując, należy stwierdzić, iż strona powodowa poniosła również szkodę polegającą na konieczności uiszczenia wydatków na prywatną ekspertyzę w postępowaniu przedsądowym, która to szkoda pozostawała w normalnym związku przyczynowym ze szkodą spowodowaną wypadkiem komunikacyjnym (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 r., III CZP 24/04, LEX nr 106617).

Wymienione kwoty Sąd zasądził wraz z odsetkami, w oparciu o treść art. 481 k.c. w zw. z art. 359 k.c., a mianowicie:

- od kwoty 7.808,90 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 18 kwietnia 2016 roku, czyli od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

- od kwoty 676,50 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 05 lipca 2016 roku tj. dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu (k. 76) do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie, zarówno, co do roszczenia głównego, jak i odsetek, Sąd oddalił powództwo, jako nieuzasadnione, o czym orzekł jak w pkt 2 wyroku.

O kosztach, jak w pkt 3 wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów, której istota polega na tym, że każda ze stron ponosi koszty procesu w takim stopniu, w jakim przegrała sprawę.

Z żądanej przez powoda kwoty 9.073,00 zł została mu zasądzona kwota 8.485,40 zł, stanowiąca 93 % wartości przedmiotu sporu. Zgodnie ze wskazaną zasadą strony powinny ponieść koszty procesu w stosunku 93 % (pozwany) do 7 % (powód). Koszty procesu wyniosły 6.668,00 zł, w tym:

a) po stronie powoda 2.871,00 zł

- opłata sądowa od pozwu w kwocie 454,00 zł (art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, t. j. Dz. U. z 2016 r. poz. 623 ze zm.),

- koszty zastępstwa prawnego w kwocie 2.400,00 zł (§ 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, t. j. Dz. U. z 2015 r., poz. 1804), gdyż taka kwota odpowiada charakterowi sprawy, nakładowi pracy pełnomocnika i jest zgodna z obowiązującymi stawkami,

- opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego w kwocie 17,00 zł ustalona przy uwzględnieniu części IV tabeli stanowiącej załącznik do ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (t. j. Dz. U. z 2015 r., poz. 783 ze zm.),

b) po stronie pozwanego 3.797,00 zł

- koszty zastępstwa prawnego w kwocie 2.400,00 zł (§ 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, t. j. Dz. U. z 2015 r., poz. 1804), gdyż taka kwota odpowiada charakterowi sprawy, nakładowi pracy pełnomocnika i jest zgodna z obowiązującymi stawkami,

- opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego w kwocie 17,00 zł ustalona przy uwzględnieniu części IV tabeli stanowiącej załącznik do ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (t. j. Dz. U. z 2015 r., poz. 783 ze zm.),

- zaliczka na koszt opinii biegłego w kwocie 1.380,00 zł,

Powoda, zgodnie z podaną zasadą, powinny obciążać koszty w kwocie 466,76 zł (6.668,00 zł x 7 %), skoro jednak faktycznie poniósł koszty w kwocie 2.871,00 zł, należy mu się zwrot od pozwanego kwoty 2.404,24 zł, którą Sąd zasądził na jego rzecz od pozwanego.